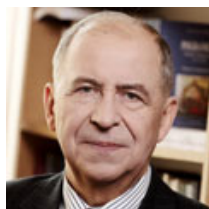


# Podlasie – wspólnota zróznicowana kulturowo

22 VIII 2019



Prof. dr hab.  
**ANDRZEJ SADOWSKI**

Uniwersytet w Białymstoku

Podlasie jest regionem, który od wieków uczy się, jak budować wspólnotę obywatelską w warunkach niezwykłego zróznicowania kulturowego, etnicznego i wyznaniowego. W tak złożonej strukturze społecznej, mimo niełatwych doświadczeń II wojny światowej i PRL-u, udało się wypracować wielki „kulturowy kompromis”. Choć nie jest to dzieło skończone i nadal wymaga ono systematycznego pogłębiania, już teraz może stanowić inspirację dla pozostałych polskich regionów. Czego warto nauczyć się od mieszkańców wschodniego pogranicza?

*Niniejszy artykuł pochodzi z książki pt. „Polskie etosy regionalne i ich znaczenie z perspektywy ogólnonarodowej”, która jest dostępna do bezpłatnego pobrania na stronie:  
<https://www.kongresobywatelski.pl/category/dorobek/ksiazki/>*

## Podlaski duch pogranicza

Podlasie znajduje się na obszarze wschodniego pogranicza, a więc na terenach zamieszkiwanych przez przedstawicieli dwóch lub więcej zbiorowości mających autonomiczne kultury. W perspektywie przynajmniej ostatnich stu lat można mówić o pograniczu polsko-żydowskim, polsko-białoruskim, polsko-ruskim (ukraińskim), polsko-litewskim oraz polsko-tatarskim. Dlatego też ukształtowała się tu swoista tożsamość pogranicza, która warunkuje zasadnicze sprzeczności i współdziałania mieszkańców regionu. Stanowi to doskonałe laboratorium do badań i gromadzenia doświadczeń praktycznych w zakresie konstruowania regionalnego społeczeństwa wielokulturowego.

Województwo podlaskie zostało utworzone w 1513 r. w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego. W okresie zaborów zachodnia i północna część obecnego województwa znajdowała się w obrębie Księstwa Warszawskiego, a później Królestwa Polskiego (przeważały tu tradycje katolickie, polskie), podczas gdy część wschodnia przez podobnie długi czas należała do Cesarstwa Rosyjskiego (gdzie panowały tradycje prawosławne, rosyjskie). Mimo generalnego podporządkowania Imperium Rosyjskiemu te dwa obszary funkcjonowały w dwóch odrębnych układach polityczno-państwowych i społeczno-kulturowych. Po II wojnie światowej

do województwa białostockiego włączono powiat łomżyński oraz część ziem przyłączonych do Polski po II wojnie światowej (Ełk, Olecko, Gołdap).

Historyczne przemiany terytorialne województwa miały znaczny wpływ m.in. na niską identyfikację terytorialną mieszkańców z regionem, na późniejsze poczucie przynależności narodowej, a nawet cywilizacyjnej. Były one niejako kompensowane przez wysoki stopień utożsamienia z własną ojczyzną lokalną – obejmującą zazwyczaj rodzinną wieś, małe miasto lub co najwyżej subregion. Nawet obecnie województwo podlaskie stanowi „federację” trzech subregionów – białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego, a identyfikacja z nimi jest silniejsza niż poczucie przynależności do województwa.

“ **Mieszkańców Podlasia cechuje niska identyfikacja terytorialna z regionem, która jest niejako kompensowana przez wysoki stopień utożsamienia z własną ojczyzną lokalną – obejmującą zazwyczaj rodzinną wieś, małe miasto lub co najwyżej subregion.**

Na Podlasiu przez wieki istniała złożona struktura etniczna i religijna mieszkańców, co bywało źródłem wielu napięć i konfliktów, ale jednocześnie stanowiło wyzwanie, z jakim trzeba było się zmierzyć – głównie w zakresie wytworzenia form międzykulturowego współżycia wśród zróżnicowanych mieszkańców.

### **Międzywojenny tygiel kulturowo-etniczny**

Ważnym okresem w historii Podlasia było dwudziestolecie międzywojenne. Ówczesne województwo białostockie, znajdujące się relatywnie blisko Warszawy w porównaniu z pozostałymi województwami ulokowanymi na tzw. kresach wschodnich, poddawane było złożonym i różnorodnym procesom polonizacyjnym. Oprócz Polaków wyznania rzymskokatolickiego, używających języka polskiego jako języka ojczystego, mieszkańcy regionu byli podzieleni według przynajmniej kilku kryteriów, które zasadniczo ograniczały konstruowanie spójności społeczno-kulturowej. Były to odpowiednio podziały na: mieszkańców wsi (77%) i miast (23%), na społeczności postszlacheckie i chłopskie, podziały wyznaniowe (rzymskokatolicy, prawosławni, obywatele wyznania mojżeszowego oraz muzułmanie) oraz narodowościowe (Polacy, Żydzi, Białorusini, Rosjanie, Litwini, Ukraińcy i Tatarzy).

Poszczególne wspólnoty charakteryzowały się silną więzią terytorialną, która pozwalała im mieć przekonanie, że znajdują się „u siebie”, że zajmują swoje terytorium. Z czasem do społeczności tych zaczęły docierać ideologie zewnętrzne, w tym szczególnie narodowe: polskie, głoszone głównie przez elity Narodowej Demokracji oraz Kościoł katolicki, żydowski, wyznawane przez instytucje religijne i organizacje syjonistyczne oraz komunistyczne, mające relatywnie większą akceptację wśród bardzo biednych społeczności prawosławnych, ale także żydowskich. Przyczyniały się one do utrwalania się podziałów wewnętrznych.

W II Rzeczypospolitej ostatecznie zwyciężyła koncepcja konstruowania państwa polskiego jako jednolitego narodo-wo, co znalazło odzwierciedlenie w polityce narodowościowej zorientowanej głównie na procesy asymilacyjne skierowane wobec narodu i kultury polskiej. Uzasadnieniem takiego podejścia było do pewnego stopnia to, że dominującą wspólnotą narodową, polityczną i administracyjną stali się w tym czasie Polacy wyznania rzymskokatolickiego. W zmaganiach o budowę etnicznie jednolitego państwa polskiego ukształtowały się w regionie silna polska tożsamość narodowa oraz poczucie patriotyzmu, niekiedy przybierające postać wręcz nacjonalizmu. Brakowało wiedzy na temat siły, znaczenia i trwałości różnicowania społeczno-kulturowego.

Utrzymywało się przy tym przekonanie, że społeczność żydowska jest bardzo odporna na asymilację z polską społecznością, przeciwieństwem zaś miały być społeczności prawosławne, najczęściej będące jeszcze na etapie przednarodowego rozwoju. W praktyce jednak procesy asymilacyjne mieszkańców wschodniej części województwa, traktowanych jako „prostych”, „tutejszych”, z polską społecznością okazały się nieskuteczne. Sądzę też, że błędna była teza mówiąca o braku możliwości włączenia do narodu polskiego mniejszości żydowskiej.

Katastrofa w postaci pogromów dokonywanych na obywatelach polskich narodowości żydowskiej, jaka wydarzyła się latem 1941 r. wśród wielu społeczności lokalnych województwa białostockiego, może być traktowana jako historyczna przestroga przed przyzwoleniem na kształtowanie się postaw i oczekiwań o nacjonalistycznym charakterze, separatyzmów kulturowych oraz na dążenie do segregacji, separacji i wykluczenia. Warto podkreślić, że choć w dwudziestoleciu międzywojennym w życiu mieszkańców Podlasia wytworzyło się wiele wartości wspólnych, to nie okazały się one dostatecznie silne i trwałe, aby w trudnych czasach II wojny światowej zachowały się choć elementarne wartości i czynniki spójności społecznej, które mogłyby zapobiec dokonywanym pogromom.

Województwo białostockie, podobnie jak całe państwo polskie, nie było przygotowane do współdziałania z mniejszościami, wśród których dokonywały się procesy narodotwórcze. Nie mogło i nie potrafiło ono zaspokoić narastających potrzeb tożsamościowych mniejszości narodowych, etnicznych i religijnych. Nie było po prostu warunków, aby młode państwo polskie, pełne jeszcze obaw o utrzymanie własnej suwerenności, mogło realizować politykę federacyjną. Takie wyzwanie było szczególnie trudne do podjęcia w warunkach Podlasia, którego mieszkańcy cechowali się wyraźną tożsamością pogranicza. Dominująca wówczas nie tylko w Polsce, ale także w całej Europie ideologia narodu etnicznego utrwaliła w regionie

ład stosunków międzykulturowych, który można określić jako ład silniejszego. Był to porządek bardzo kruchy, gwarantujący funkcjonowanie państwa w warunkach pokojowych, ale zdecydowanie mniej skuteczny wówczas, gdy rola państwa traci na znaczeniu, np. podczas wojny.

“ **Dominująca nie tylko w II Rzeczypospolitej, ale także w całej ówczesnej Europie ideologia narodu etnicznego utrwaliła na Podlasiu ład stosunków międzykulturowych, który można określić jako ład silniejszego. Był to porządek bardzo kruchy, gwarantujący funkcjonowanie państwa jedynie w warunkach pokojowych.**

### **PRL-owska jednolitość kulturowa**

Po II wojnie światowej województwo białostockie obejmowało obszar znacznie okrojony w stosunku do okresu międzywojennego. Zasadniczej zmianie uległa struktura narodowościowa mieszkańców. W następstwie prowadzonego przez hitlerowców ludobójstwa z obszaru Podlasia brutalnie została usunięta mniejszość żydowska. Głównie w wyniku akcji propagandowej i werbunkowej prowadzonej przez wojsko i administrację sowiecką bezpośrednio po zakończeniu wojny do Związku Radzieckiego wyjechała duża część Białorusinów (prawosławnych). Po zakończeniu przemieszczeń ludnościowych liczebność społeczności prawosławnych nie przekraczała 10% ogółu mieszkańców województwa. Po II wojnie światowej region stało się więc *de facto* nieomal jednolity etnicznie i kulturowo.

Przedstawiciele mniejszości narodowych w obliczu zagrożenia wewnętrznego związanego z walką o władzę, z obawą przed zesłaniem do Związku Radzieckiego lub z byciem posądzonym o działalność nacjonalistyczną nie podejmowali jawnej aktywności o charakterze narodowym. Na ogół przyjmowali te oferty dotyczące aktywności mniejszościowej, które mieściły się w zasadzie autonomii kulturalnej (szkoły podstawowe z mniejszościowymi językami nauczania, aktywność kulturalna, promocja kultury ludowej i inne).

Przynajmniej na pewien czas ład społeczny udało się uzyskać w następstwie masowych migracji ze wsi do miast małych, średnich, aż w końcu do Białegostoku. Odbywające się w miastach procesy przystosowawcze prowadziły do zasadniczego ograniczenia historycznie zróżnicowanych lokalnie, religijnie, narodowo i językowo kultur wiejskich i małomiasteczkowych na rzecz przyjmowania określonego wzorca miasta i jego mieszkańców. W mieście

wypadało być „miastowym”, tzn. mówić jedynie po polsku, najlepiej w języku literackim. Wszelkie odstępstwa były represjonowane głównie przez normy o charakterze satyrycznym (wsiowy, prowincjonalny, zacofany, „ruski” itp.). W miastach wypadało być Polakiem lub katolikiem, nie Białorusinem lub prawosławnym. Białoruskość i prawosławie „zostało” na wsi – było postrzegane jako przejaw zacofania, gorszości, negatywnie rozumianej wiejskości.

“ **Powojenna migracja społeczności wiejskich do miast prowadziła do zasadniczego ograniczenia historycznie zróżnicowanych lokalnie, religijnie, narodowo i językowo kultur wiejskich i małomiasteczkowych na rzecz przyjmowania określonego wzorca miasta i jego mieszkańców.**

Życie w mieście zobowiązywało do formalnego zrywania więzi i kontaktów ze środowiskiem wiejskim. Wiązało się z konstruowaniem życia miejskiego jako przeciwstawnego wzorcom życia wiejskiego. Nieodłącznym elementem były postawy wyższości, patronactwa względem wsi i jej mieszkańców. Nadto bycie „miastowym” zobowiązywało do przyjęcia statusu pracownika jako tego, który zarabia, pracuje za wynagrodzenie w porównaniu z mieszkańcami wsi, chłopami, których znojny wysiłek nie był określany jako praca – nie wiązał się bowiem z wynagrodzeniem.

Przyjmowanie cech mieszkańców miasta czasowo wypełniało podstawową część potrzeb w zakresie tożsamości zróżnicowanych kulturowo „nowych mieszczan”. Określali siebie jako Polaków, mówili po polsku, nie zgłaszali potrzeb kształcenia ani szerszego kontaktu z językiem i kulturą mniejszościową.

Nowe miejskie tożsamości przyspieszyły upadek kultywowanego przez wieki chłopskiego etosu pracy, obejmującego m.in. pracowitość, kult rodziny i gospodarstwa rolnego czy wielopokoleniowe przywiązanie do terytorium. Jednocześnie nie doprowadziły do rozwoju etosu pracy właściwego nowoczesnemu społeczeństwu. „Bycie miastowym” na pewien czas zdominowało więc wszelkie inne rodzaje tożsamości, w tym także etniczną i wyznaniową.

## **Odrodzenie zróżnicowania kulturowego**

Nowy etap kształtowania się tożsamości mniejszości, szczególnie skupionych w miastach, rozpoczął się od początku lat 80. Etap ów wyznaczyły przynajmniej trzy wydarzenia zewnętrzne: wybuch ruchu społecznego „Solidarność”, wstąpienie Polski na drogę przemian demokratycznych oraz rozpad Związku Radzieckiego.

Ruch społeczny „Solidarność” utrwalił przekonanie, że swoje potrzeby tożsamościowe można i należy kształtować w nowych polskich realiach, w których istotne znaczenie było przypisywane przynależności do wspólnot wyznaniowych (religijnych). Zaowocowało to m.in. zasadniczym wzrostem znaczenia wyznania prawosławnego. Od początku lat 80. Białystok zaczął być zauważany jako miejsce prawosławnego życia religijnego. Uczęszczanie do cerkwi przywróciło wspólnocie prawosławnych tożsamość w mieście, która przez lata była ukryta pod płaszczem mieszkańca miasta lub bycia niewierzącym. Ponadto dzięki możliwości nabywania (wyboru) przynależności narodowych stosunkowo szybko upodmiotowiło się nowe pokolenie zbiorowości prawosławnych. Polskie prawosławie zostało unarodowione, a jego wyznawcy stawali się głównie Polakami, Białorusinami, Ukraińcami oraz Rosjanami.

Kategoria Polaka na Podlasiu stała się pluralistyczna wyznaniowo i – obok głównego wyznania rzymskokatolickiego – zaczęła obejmować wyznanie prawosławne, protestanckie, a także muzułmańskie i inne. Polacy zaczęli stawać się narodem pluralistycznym etnicznie i wyznaniowo.

## **Wyzwania współczesności**

Wewnątrzwojewódzkie przemiany demokratyczne w kierunku społeczeństwa wielokulturowego zapoczątkowały poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jak uzyskać realizację zasady równości w sferze publicznej tak, aby nie przesunąć życia mniejszości do sfery prywatnej. Kolejne wyzwanie dotyczyło tego, jak w praktyce realizować zasadę wolności, tak by minimalizować ograniczenia wynikające z przynależności etnicznej i narodowej mieszkańców. W głównej mierze wolność w odniesieniu do mniejszości oznacza wolność wyboru przynależności narodowej. Następuje wówczas, gdy sam obywatel może o niej realnie decydować. Moim zdaniem zarówno zasada równości, jak i wolności stały się w ostatnich latach na Podlasiu coraz powszechniej realizowane.

W społeczeństwie pluralistycznym kształtują się i będą się kształtować nowe formy współżycia między grupami etnicznymi, m.in. w postaci wyłaniania się i narastania wielu wspólnych wartości. Można się więc spodziewać dalszego różnicowania kulturowego społeczeństwa przy jednoczesnym zwiększaniu spójności politycznej konstruowanej na zasadach obywatelskich. Można też będzie obserwować autonomiczny rozwój, wręcz rozkwit poszczególnych wspólnot i ich kultur. Należy oczekiwać, że poszczególne grupy kulturowe będą rywalizować o relatywnie najlepszą pozycję polityczną i ekonomiczną, co przyczyni się do wzrostu dynamiki rozwojowej całego społeczeństwa województwa. Realizacja w praktyce zasady wolności i równości w stosunku do mniejszości spowoduje, że znaczenie będzie traciła konieczność wyodrębniania mniejszości narodowych i etnicznych.

W obecnym województwie podlaskim wszystko wskazuje na to, że dojdzie do sukcesywnego oddzielania się tożsamości narodowych i religijnych, co z kolei może przełamywać stereotypy narodowe budowane na podziałach religijno-etnicznych. Nie Polak-katolik, lecz Polak i katolik, nie Polak-prawosławny, ale Polak i prawosławny – to tylko niektóre przykłady nowych, tworzących się tożsamości. W przyszłości można się też spodziewać stopniowego

oddzielania się tożsamości państwowych i narodowych, co oznaczałoby ograniczanie instrumentalnego traktowania państwa przez naród etniczny, a eksponowanie obywatelskości jako cechy państwa będącego równą wartością wszystkich jego mieszkańców.

“ **Na współczesnym Podlasiu wszystko wskazuje na to, że dojdzie do sukcesywnego oddzielania się tożsamości narodowych i religijnych, co z kolei może przełamywać stereotypy budowane na podziałach religijno-etnicznych. Nie Polak-katolik, ale Polak i katolik, nie Polak-prawosławny, ale Polak i prawosławny – to tylko niektóre przykłady nowych, tworzących się tożsamości.**

Godne podkreślenia jest utrzymywanie się wysokiego poziomu tożsamości terytorialnej mieszkańców Podlasia. Trwałą wartością jest ojczyzna prywatna, którą stanowi wieś rodzinna lub szerzej – miejsce urodzenia i zamieszkania, ale w obrębie województwa podlaskiego.

O ile wśród mieszkańców województwa podlaskiego dokonują się złożone procesy konwersji narodowych i etnicznych, o tyle w miarę stabilna wydaje się struktura wyznaniowa. Społeczności wyznaniowe zachowują swoją specyfikę, określony stopień poczucia łączności z innymi wspólnotami i odrębności w stosunku do nich. Owa odrębność nie oznacza jednak braku współdziałania. Zarówno między strukturami instytucjonalnymi poszczególnych kościołów, jak i samymi wyznawcami, szczególnie między katolikami i prawosławnymi, dokonały się zaawansowane procesy wzajemnego zbliżenia na gruncie wzajemnej tolerancji i społecznego szacunku.

Reasumując, polskie pogranicza mogą stanowić bardzo dobre laboratoria nie tylko do badania, ale także do konstruowania w praktyce wielokulturowych społeczeństw regionalnych. Efektem mogłoby być jakościowe pogłębienie się wielkiego „kulturowego kompromisu” między podstawowymi elementami struktury społeczno-kulturowej mieszkańców województwa podlaskiego.

W perspektywie kształtowania się regionalnego społeczeństwa wielokulturowego należałoby także uwzględnić proces konstruowania nowego narodu polskiego jako narodu obywatelskiego, strukturalnie pluralistycznego. Narodu inkluzywnego, otwartego na innych członków, w perspektywie: wieloetnicznego, wielojęzycznego i wieloreligijnego. Narodu ewoluującego w kierunku społeczeństwa obywatelskiego.

## O autorze

Prof. dr hab. **Andrzej Sadowski** – socjolog, pracownik oraz wieloletni dyrektor Instytutu Socjologii i Kognitywistyki Uniwersytetu w Białymstoku. Absolwent Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Warszawskiego. Dziekan Wydziału Historyczno-Socjologicznego Uniwersytetu w Białymstoku w latach 2005-2012. Członek Komitetu Socjologii PAN na lata 2016-2019. Redaktor naczelny naukowego półrocznika socjologicznego pt.: „Pogranicze. Studia Społeczne”. Zainteresowania naukowe: socjologia pogranicza, wielokulturowości, narodu i grup etnicznych, wsi i miasta.